

Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: Gryfiak - 2007/06/05 18:39

Jak widac sa miejsca i miejscowosci, samorzady i samorządowcy, którzy potrafia promowac swoja okolice czymkolwiek sie tylko da i wpadaja na coraz to bardziej oryginalne pomysly. Ostatnim takim interesującym pomyslem byla promocja jednej z najładniejszych linii kolejowych w Polsce, a mianowicie z Jeleniej Gory do Lwowka Slaskiego, wzdluz Doliny Bobru i zapory Pilchowickiej. To wspaniala okazja na reklame i promocje turystyczna regionu.

Oto wiadomosci z www.jelonka.com

Wydarzenia

Kotlina Jeleniogórska

Poniedziałek, 4 czerwca 2007

Parowóz z magnezem dla tłumów!

Zabytkowa TKt 48, odcinek linii z parowozowni w Wolsztynie na peronie dworca jeleniogórskiego. Pociąg wróci, z wycieczki do Niwnic po godz. 17.

Historyczny przejazd lokomotywy parowej i pociągu retro: tylu podróżnych na jeleniogórskim dworcu nie było dawno!

Wystawy artystyczne dzieci z ODK, wystawa miniatur transportu kolejowego i samochodowego MZK, prezentacja sprężonego policyjnego, pokaz tresury psów SOK a przede wszystkim wycieczka zabytkową kolejką... czeka, w poniedziałek na ponad 180 uczniów szkół podstawowych z Piechowic, Sielina, Kowar, Starej Kamiennicy, Pilchowic, Wlenia, Gryfowa Ślą., Lwówka Ślą., Łomnicy, Ściegien i Jeleniej Góry.

Gdy przed godz. 10.00 na dworzec wjechała, a sapi... c i dymią... c zabytkowa TKt 48, odcinek linii z parowozowni w Wolsztynie wagonami trzeciej klasy, zachwytom nie było koło, ca.

Ale ekstra pociąg! Taka sama lokomotywa jak na bajkach! młodzi, zaaferowany Patryk. Tylko siedzenia mogły być bardziej miłe - miały siła Kasia z Paula...

Takie wspaniałe lokomotywy obsługiwały linię Jelenia Góra - Zebrzydowa do połowy lat 80-tych ubiegłego wieku.

Po godz. 10 gwizdek dźwiękowego. Skąd wyruszy, w kierunku Lwówka Śląskiego. Po drodze czeka, o jeszcze zwiedzanie zapor w Pilchowicach, festyn we Wleniu i Lwówku Ślą. i prezentacja wyrobów kopalni w Niwnicach.

Dobry nastrój towarzyszy, wszystkim do koła, ca. Impreza poświęca, a także do promocji walorów krajobrazowych trasy kolejowej z Jeleniej Góry do Lwówka Śląskiego i utrzymania komunikacji kolejowej w regionie.

Organizatorzy zaprosili osoby, które mogły... zdecydować o dalszym losie linii lokalnych.

Inicjatywa leży po stronie samorządów. My tylko ułożymy skąd i parowóz - młodzi, Edmund Pomieczyski, naczelnik sekcji przewozów pasażerskich PKP w Jeleniej Górze.

Nie kryją, radości z widoku lokomotywy na jeleniogórskim dworcu.

Z kolei samorządowcy podkreślali, że PKP mogłyby zbliżyć oświetlenie na takich przejazdach. Takie tłumy! Te powinny jeździć co tydzień, jako atrakcja dla turystów. Na pewno byłoby zainteresowanie podkreśla, Artur Zych, starosta lwówecki.

Przejazd zabytkowym skądem kolejowym z parowozem na trasie Jelenia Góra - Niwnice, połączone z promującymi walory kulturalne, turystyczne i krajoznawcze festynami z okazji Dnia Dziecka zorganizowana, starosta jeleniogórski wspólnie ze swoim lwóweckim odpowiednikiem, prezydentem Jeleniej Góry oraz burmistrzami gmin Lwówek Śląski i Wleń.

Dużo wkład w przygotowanie imprezy miała, a również Straż Miejska w Jeleniej Górze, która dzięki wsparciu sponsorów przygotowała dla najmłodszych paczki-niespodzianki. Można w nich było znaleźć piękne plakaty z National Geographic, siodła, koszulki, maskotki i papierowe czapeczki. Organizatorzy zadbał również o to, aby nikt nie zgłodniał, podczas trasy siodła, czy chleb ze swojskim smalcem z powodzeniem zaspokoiły apetyty.

Wielkie brawa dla organizatorów! Oby więcej takich imprez.

Taki pociąg retro, czyli parowóz mógłby także wozic turystów na trasie Gryfów Śląski- Swieradow-Zdroj. To piękna i malownicza trasa, nieopodal ruin Zamku Gryf, wzdluz Doliny Kwisy aż do podnoża Gór Izerskich. Wielu kuracjuszy, szczególnie Niemców, którzy uwielbiają takie atrakcje, (zagranica wydają krocie na takie przyjazdy) skorzystaliby z takich

przejazdów. Dzięki takiemu połączeniu, nasze miasto mogłoby zacząć rozwijać jakąkolwiek turystykę. Ale wszystko zależy od dobrej woli samorządowców oraz osoby sprawującej władzę w naszym miasteczku. Dlaczego nikt do nas nie przyjeżdża? Dlaczego u nas nie ma turystów z Niemiec, tylko przejeżdżają tranzytem przez Gryfów SI i jada od razu do Świeradowa Zdroju? Odpowiedzcie sobie na to sami. Tymczasem, zamiast walczyć o jak najlepsze połączenia, szczególnie te z Niemcami, np. Goerlitz czy Dreznem, miasto nic nie robi by przyciągnąć turystę. Jedynym wydarzeniem, które będzie trwało kilka dni są Kwisonalia, po których miasto ponownie usypia, by za rok ponownie wybudzić się na kolejną imprezę. Uważam, że trzeba stworzyć jakieś warunki, coś, co czyniłoby naszą miejscinę zawsze atrakcyjnym miejscem, niech będzie to nawet taki parowóz, który woziłby ludzi na trasie do Świeradowa Zdroju, myślę, że tamtejsi samorządowcy byłiby jak najbardziej zainteresowani taką ideą i promocją całej okolicy. A tak na marginesie, czemu więc nie będzie takiego przejazdu na Kwisonaliach??

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: Gryfiak - 2007/06/05 19:11

Kolejne fotki.

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: diabllica - 2007/06/07 13:10

Ciekawe czy spośród tych urzędników, którzy jechali tym pociągiem był także nasz burmistrz? W obietnicach wyborczych pan Poniznik chce na istniejącym torowisku do Świeradowa-Zdr wybudować ścieżkę rowerową. Gryfiak, zapomnij że taki pociąg retro kiedykolwiek pojawi się w naszym mieście. Burmistrz ma inne plany, ważniejsi są dla niego rowerzyści, którzy jak widać omijają i tak oznaczone trasy wokół naszego miasta. Co tu więcej mówić, każdy wie dobrze, że pociąg parowy, wazący turystów do kurortu u podnóża Gór Iżerskich byłby atrakcją nie tylko naszego miasta ale też i Mirska i Świeradowa.

Turystyka, jej rozwój u pomysły leżą u nas kompletnie!

Pozdrawiam wszystkich, którzy zajmują się (a raczej udają, że zajmują się) turystyką w naszym mieście.

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: dragu - 2007/06/07 19:04

Jednak bym wolał, abyście nie mówili o rowerówce... niż retro-atrakcje.

Do Twojego toku rozumowania dodam, bym, że taki pociąg...g byłby atrakcją... nie tylko dla tych miast, bo w...tępliwie, że ja już coś, kurs zaczynałby się u nas w mieście. Ze Zgorzelca do Świerka przez Gryfów, to już brzmi sensownie. Tyle, że niemieccy turyści przyjeżdżają do nas autokarami. Pociąg...g ten byłby tak wolny, że nie korzystaliby za bardzo na nim mieszkańcy Gryfowa (przynajmniej ja wolałbym autobusy jeżdżące...ce co chwila i szybciej). Ma to pewien sens, ale to i tak nie sprawa miasta, tylko kolei. A kolej chyba najlepiej wychodzi na transporcie towarowym...

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: diabllica - 2007/06/08 13:36

Nikt Ciebie nie pytał, co kto lubi, tylko chodzi tu o sprawę ogólną, o rozwój turystyki! Jak wszyscy wiemy turystyka u nas kuleje całkowicie, nie ma praktycznie nic co by do miasta przyciągnęło zwykłego turystę, by specjalnie przyjechali do nas. Jeśli chodzi o taki pociąg, to nie ma być to pociąg kursujący jak zwykły regularny pociąg i nikt nie zmusza Ciebie do korzystania z niego, chodzi o atrakcje, rzeczy, która wyróżniałaby okolice. Oczywiście przejazd pociągiem z Niemiec do Świeradowa-Zdr przez nasze miasto ma jeszcze większe znaczenie i ma większy sens.

Niemieccy turyści przyjeżdżają do nas, a raczej do Swieradowa-Zdr. autokarami, bo nie mają innego wyboru. Z resztą nie chodzi o to czym przyjeżdżają, ale co my możemy im, i nie tylko im, bo są też inni turyści, rodziny, mieszkańcy z okolic, szkoły, itp. zaoferować. Co? brudne jezioro? odrapane kamienice na rynku? Jedynie godne poświęcenia są: odnowiony kościół i fontanna, która od niedawna funkcjonuje.

Nie będę tu już nadmieniała ruin Zamku Gryf, których nie sposób dostrzec okiem. Wystarczy, bo pisać mogłabym dalej..... Miasto nie ma konceptu na rozwój turystyki, takie są fakty.

=====

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: dragu - 2007/06/08 14:29

Ok, już kumam. Pociąg przejedzie przez odrapany dworzec w Gryfowie i pojedzie do Świeradowa. Świeradow w skorzysta, a my będziemy mogli popatrzeć na starodawny pociąg i będzie atrakcja dla mieszkańców Gryfowa :D. Jeżeli mieliby zadbać o rozwój turystyki, to lepsze... wizja... jest budowa hotelu, odremontowanie tej rudery nazywanej dworcem, odremontowanie kamienic w rynku i ogólnie generalny remont miasta. Na razie mamy kroczkami coś zmienia. Szkoda, że to tak małe kroczyki. Pociąg mógłby być dodatkiem, bo jednak ludzie, gdyby mieli tu wysiadać, musieliby to robić po coś. Nie widzę większego sensu (dla naszego miasta) w tej atrakcji i tyle.

=====

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: GERBER - 2007/06/11 22:08

Ten pociąg to jakaś abstrakcja. Są sprawy priorytetowe które wymienił, dragu.

=====

Odp: Pociąg retro- dlaczego nie u nas?

Autor: xtrainmen - 2007/06/20 18:09

Szansa na reaktywację dawnej Kolei Izerskiej zawsze jest i dlatego nie damy zrobić nikomu ciętki dla rowerów na obecnym szlaku torowym >:(. To co obecnie widać: niszczenie budynki kolejowe, tor w rozsypce-to zawsze można naprawić. Mam nadzieję, że w najbliższym okresie to wszystko się zmieni. Można uda się stworzyć sprawne... siegalskich ;)

=====